

## Barykady

Lipali

Gdzieś, gdzieś na samym chęci dnie  
Wypalone barykady padłe mijam  
W samym sobie

Wygazzone i rozwiany dym  
Porzucone  
Ja obdarty z sił

Gdzieś, gdzieś na samym siebie dnie  
Przebudzone iskry ideałów krzesam  
Dorzucam słomę

Rozpalone barykady mnie  
Najeżone bagnetami słów

Rzucam się do walki  
Choć trochę mi brak  
postawy siłacza, za wąski mam kark  
Lecz duchem, obuchem, słowem jak nóż  
Rozkroję, rozplątam brzuch  
Narodzę się znów

Rozpalone barykady mnie  
Najeżone bagnetami słów

Lecz duchem, obuchem, słowem jak nóż  
Rozkroję, rozplątam brzuch"